

DZIENNIK POMORSKI

Przedpłata:

W akapetycji miesięcznie	1,75 zł.
z odroczeniem miesięcznie	1,85 zł.
W agencjach miesięcznie	1,85 zł.
Przez pocztę już z odroczeniem	2,08 zł.

W razie wypadków spowodowanych silną wiatrawą, przeszkód w zakładaniu, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie piśma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów.

Redakcja i Administracja: Chojnice, ul. Człuchowska 13.

Podstawa konta bankowe 301.083

Konto bankowe: Bank Powiatowy Chojnice.
Miejaka Kaso Oszczędności, Chojnice.

Tel. 44. Adres telegr. „Dziennik Pomorski”. Skryt. poczt. 83

Chojnice, sobota 16 maja 1925 r.

Ogłoszenia:

Ogłoszenia na stronie 6-lam od wtorka piątą lub jego miejsca 10 groszy — Rekl. za tekst wiersz 3-lam. 20 groszy — Ogłoszenia skomplikowane z zastrzeżeniem miejsca oraz z nieczytelnym napisem przy każdym poszczególnym wypadku 20% nadwyżki. Ogłoszenia w innych krajach płatne tylko w walucie tychże. Za t. cminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada.

Ogłoszenia przyjmują się do godz. 9. przed poł.

Jeszcze sprawa Małopolan.

Otrzymałem list od jednego z najlepszych obywateli polskich, od jednego z takich, którzyby chleba nie jedli, gdyby w nim nie było szerokiej pracy obywatelskiej. Działacz ten zalicza się do Chrześcijańskiej Demokracji i dla tego nie dziwimy się, że zwraca nam uwagę, czy nie zalecałoby się, ażeby z procesu toruńskiego nie wysnuwać nazbyt dalekich wniosków. bo rozdzielenie pomiędzy nami kresowcami a Małopolanami mogłoby być za wielkie.

Ponieważ to jest jeden z tych, którzy mają jeden z głównych głosów przy nadawaniu kierunku naszej polityce, dla tego warto podyskutować z nim w krótkich słowach.

Przedewszystkiem podnosimy, że my nie nauczyliśmy się jeszcze w polityce wysnuwać praktycznych wniosków. Jesteśmy wciąż jeszcze arystokratami myśli i uczuć. Gdy widzimy, że komuś się trochę oberwało już nas boli, już wolimy, by nas obydwóch bolało i już staramy się rzecz naprawiać bez względu na to, czy dobrze robimy, i czy się to na nas później nie zemści. Jes eśmy naturami jawelkowatymi, uczuciowymi, mało zaś jest w nas trzeźwej jasnej równowagi.

Z tego punktu zapatrywania traktujemy u nas sprawę małopolską. I to jest źle a główną właśnie winę ponosi tu Chrześcijańska Demokracja. Chrześcijańska Demokracja właściwie pierwsza zapoczątkowała zwalczanie partyjności w polityce i to jest jej bardzo wielką zasługą. Ale słaba strona tego postępowania polega na tem, że z taktyki robi jądro rzeczy. Co innego jest bowiem zgoda partyjno-polityczna, a co innego zwalczanie grzechów partyjności, co innego zwalczanie nacisków i wad, które wnieśliśmy w spadku do odrodzonej Polski. Wytłkanie tych grzechów narodowych nie jest ani skłócaniem narodu ze sobą, ani szkoda dla wspólnej pracy publicznej, ani żadną wodą na młyn lewicowych przewrotowców. Kto tak rzecz sądzi, ten sądzi ją uczuciowo, a więc nie ze stanowisko trzeźwości politycznej i konieczności narodowej. Realna trzeźwa polityka powinna wrzody radykalnie wyrzucić, bo gdy się chce z nimi łagodnie obchodzić, nietylko ich nie wytnie, ale zaraz resztę organizmu.

Takim wrzodem jest sprawa małopolska. Za taki wrzód uważamy ją oddawna. I tu nie walczymy z jednostkami, ale całokształtem tej sprawy, z jej światopoglądem, który jest zupełnie odmienny od naszego. A walczymy z nim dla tego, że Małopolanie starają się zaszczerpić w nas swój światopogląd z całą bezwzględnością i że z tem się bynajmniej nie tają. A niebezpieczeństwo jest wielkie poprostu dla tego, że mają w ręku prawie wszystkie wybitniejsze stanowiska, w sądach, urzędach i innych gałęziach państwowej administracji, i że świadomie do zagarnięcia tych stanowisk dążą.

Nikt nam dzielnicowości zarzucić nie może, bo nie słyszeliśmy o tem, ażeby Małopolanie przyrównywano do „małopolskich wół” i „małopolskich świni”, jak jednostki małopolskie pozwalały sobie na to w obec Pomorzani i ich dzieci. Nasza gazeta każda zbrojną pracę Małopolanina popierała i popiera, co sami przyznają.

Ale nie możemy pozwolić na to, ażeby nam tu narzucano światopogląd małopolski. Pomorze i Pomorzanie jest na to za szkoda i jeżeli przeciw temu z całą stanowczością występujemy, to oddajemy naszej Polsce wielkie usługi. Zdrowie moralne i materialne Polski wyjść może tu z byłego zaboru pruskiego. To przyznaje każdy znawca stosunków,

każdy człowiek nieuprzedzony, to przyznaje Prezydent Rzeczypospolitej i każdy minister, który się tu pojawił. Dla tego zwalczając z całą bezwzględnością dążenia Małopolan do narzucania nam swych zwyczajów i obyczajów i stając w obronie nieskazitelności tego, cośmy odziedziczyli po ojcach i dziadach, oddajemy Polsce przysługę, która na jej całokształcie już się teraz nwydatnia i uwydatniać się będzie tem więcej w przyszłości.

Bezustannie kładziemy nacisk na to, że miły nam tu jest każdy brat, skądkolwiek przychodzi. Nakarmimy go i napojymy, czem możemy. Ale wara mu do naszych skarbów cywilizacyjnych. Każdemu wolno tu pracować porówno z nami, ale na tym dorobku, który tu mamy. O tem się bowiem przekonaliśmy, że nic lepszego nad to, co mamy, nie otrzymamy, ale za to ten dorobek możemy stracić, oddając go w inne ręce.

Szczytnie się lepszą kulturą językową i piśmienniczą jest samochwalstwem, bo tę osiągniemy w krótkim czasie. A co do dorobku narodowego, to prosimy nam wpiersz na miastach małopolskich udowodnić to, cośmy tu zdziałali po odrodzeniu Polski. Dla tego lekarzu, ulecz wpiersz samego siebie, zanim się do nas zabierzesz. My zaś właśnie przed temi lekarstwami całą siłą bronimy się masmy i będziemy, bo przekonujemy się, że leży to w interesie Polski.

Może niejeden z Małopolan przekonał by się o tem, gdyby zajrzał do rozmaitych zapisków, które pozostawił śp. generał Zieliński. Był to Małopolanin, ale jeden z tych rzadkich ludzi, który wołał: „Poza stancie jakimi jesteście, bo źleby stało z Polską, gdyby Wasz pomorski dorobek nadpsuto”.

Francja odpowiada Niemcom.

Rząd francuski rozpatrywał obie odpowiedzi, które wypracował francuski minister spraw zagranicznych Briand, i obie odpowiedzi zatwierdził. Pierwsza odpowiedź dotyczy sprawy uzbrojenia niemieckiego, druga sprawy umowy o wzajemne bezpieczeństwo na zachodzie.

Pierwsza sprawa została przedłożoną rządowi angielskiemu do rozpatrzenia i uzgodnienia a po jej odesłaniu zajmować się nią ma Rada Ambasadorów. Odpowiedź ta dzieli się na 3 części. Rząd francuski wyszczególnia przewinienia niemieckie, stwierdzone przez marszałka Focha i wymienia środki do zniewolenia Niemców do wypełnienia warunków.

Skutkiem tych win niemieckich niema mowy o tem, ażeby Kolonia została w tym jeszcze roku oczyszczona od wojsk. Jest pewność, że rząd angielski na odpowiedź francuską się zgodzi.

Odpowiedź francuska w sprawie planu niemieckiego o zawarcie umowy o bezpieczeństwie na zachodzie będzie dostarczona do rozpatrzenia poszczególnym rządowi sojuszniczym i dopiero po wspólnym uzgodnieniu odeśle ją rząd francuski do Berlina.

Gazety francuskie nazywają tę odpowiedź dziełem sztuki politycznej. Briand godzi się tu na plan ale pod warunkiem, że umowa niemiecka nietylko zatwierdzi traktat wersalski, ale ponownie go uprawomocni. Obsada [obszarów nadreńskich musi być również uprawomocniona, Polska i Czechosłowacja muszą mieć poświadczanie nietykalności. Umowa w takiej postaci musiałaby być podpisana dopiero po przystąpieniu Niemców do Ligi. Briand powiada podobno nawet w swej odpowiedzi, że Niemcy w razie przekroczenia umowy, którą chcą zawrzeć, mają się zobowiązać na to, ażeby wojska francuskie mogły przekroczyć Ren i pomaszerować do Berlina.

Co zaś do Kolonii, to takowa zostanie opuszczona przez wojska angielskie dopiero po zupełnym rozbrojeniu Niemiec, a to rozbrojenie polega na zniszczeniu fabryk wojennych, zwłaszcza Kruppa, na rozbrojeniu policji i na przepisach, które ma poprzednio uchwalił rajchstag niemiecki.

Wjazd Hindenburga do Berlina.

Prezydent Rzeszy Hindenburg wyjechał z HanoWERu w poniedziałek w południe około pół 2. Na dworc u zgnały go tysiące narodu, oraz naczelny prezes Noske, zaliczający się do socjalnej demokracji. Noske przywitał nowego Prezydenta, ażeby mu się powiodło poprowadzić Niemców na szczęśliwą drogę i do łagodzenia dotychczasowego rozbitcia. Dalej ażeby

mu się powiodło łagodzić biedę i nacisk ze zagranicy. Noske wznosił okrzyk na cześć Prezydenta.

Prezydent Rzeszy podziękował serdecznie i powiedział, że pragnie uszytnić, co w jego mocy ponieważ tylko zgoda może Niemcom pomóc. Zgoda jest potęgą, bez jedności niema potęgi i siły. Przyrzekł pomagać biednym i uciśnionym i pracować nad łagodzeniem rozdarcia. Jego dążeniem będzie praca dla stworzenia szczęśliwej ojczyzny.

Z okna pociągu wznosił okrzyk: „Nasza miła niemiecka ojczyzna hura, hura, hura.” Pociąg stanął w Berlinie o 5,52 na dworcu przy Heerstrasse. Wywieszono tam chorągwie republikańskie. Hindenburg był w surducie i cylindrze, ażeby podnieść, że jest Prezydentem republikańskim. Na dworcu powitał go kanclerz dr. Luther i inni ministrowie. Wzdłuż całej drogi aż do pałacu kanclerskiego witały go nieprzebrane tłumy ludności, które liczone na kilkaset tysięcy. Podpadło jednak, że z partji politycznych były tylko udział delegacji wszechniemców i liberałów Stresemanna. Centrowców i innych stronnictw nie było. A więc z tą jednością niemiecką źle się na razie rozpoczęło. Przed znaną triumfalną bramą „Brandenburger Thor” stanął pochód o 1/7 wieczorem. Kanclerzowi Lutherowi wyraził Hindenburg swoje serdeczne zadowolenie za przyjęcie. Szczególnie go cieszyło, że wśród stowarzyszeń zauważył również przedstawicieli organizacji przemysłowych.

Hindenburg zdał przysięgę na konstytucję republikańską.

Feldmarszałek Hindenburg zdał we wtorek w rajchstagu przysięgę na konstytucję republikańską. Sala była przepelniona posłami i publicznością. Gdy wszedł Hindenburg na scenę, wszyscy powstałi z miejsc, a równocześnie komuniści wrzasnęli: „Na pohybel monarchistom! „Niech żyje republika sowiecka”. I powychodzili.

Po kilku wstępnych słowach prezydenta parlamentu Loebego złożył p Hindenburg przysięgę. Prezydent Loebe, należący do partji socjalistycznej wyraził nadzieję, że nowy Prezydent będzie prowadził nadal dzieło Prezydenta Eberta, będzie zabiżniał rany wojny i będzie się starał podnosić kraj gospodarczo i na zewnątrz.

Prezydent Hindenburg położył w swej odpowiedzi nacisk na to, że będzie szanował konstytucję republikańską a więc i prawa parlamentu jako przedstawicielstwo narodu. Ale równocześnie dodał, że jako Prezydent będzie służył dążnościom ponadpartyjnym wszystkich chętnych do pracy i twórczych sił narodu. Będzie pracował nad skupianiem i jednoczeniem narodu i wszyscy, którzy w parlamencie walczą będą jak najskuteczniej nad pomocą dla całego doświadczonego narodu ułatwią mu znacznie zadanie.

Później śpiewano niemiecki hymn narodowy. Za samochodem nowego Prezydenta postępowal szwadron ułanów.

Hindenburga orędzie do narodu i wojska.

Prezydent Hindenburg wydał z okazji objęcia rządów dwa orędzia: jedno do narodu, drugie do wojska. W pierwszym powiada, że będzie wiernie przestrzegał konstytucji i praw zgodnie z daną przysięgą. W tej działalności ufa Bogu, chwalebnej przyszłości i nieśmiertelnym siłom narodu, ufa w sprawiedliwość, która wyznaczy znowu narodowi niemieckiemu godne miejsce w świecie.

Pozdrawia wszystkich, a przedewszystkiem cały lud pracujący i tych, którzy zagranicą pracują i złączeni są węzłami krwi z całym narodem. Pozdrawia w końcu nadzieję narodu w postaci niemieckiej młodzieży.

Dalej wyraża Hindenburg nadzieję, że naród niemiecki zostanie uwolniony od zarzutu wywołania wojny i zdobędzie sobie znowu szacunek w świecie. Dalej kładzie nacisk na to, że nie jest Prezydentem jednej partji, ale całego ciężkimi kolejami losu związanego ze sobą narodu.

Powłada też, że pragnie pracować w tym kierunku, ażeby uczciwymi pokojowymi dążnościami zaszkodzić sobie na szacunek innych narodów. Tą cierpliwą drogą zamierza pójść naród z nieugiętą mocą

Wstępne notowania giełdowe

14. maja 1925 r. o godz. 10 przed połudn.

w Gdańsku:

100 złotych wyplata na Warszawę	99,60
100 złotych w notach	99,90
dolar	5,18

w Warszawie:

Dolar na złoty	5,18
----------------	------

w interesie swych dzieci i wnuków dla zdobycia sobie prawdziwego pokoju do wolności.

W orędziu do wojska powiada, że jako Prezydent Rzeczy Obejmuje zarazem dowództwo wojska. Wojsko powinno pójść przez szkołę twardej karności i wierności nawet w drobniactwach do postępu i powodzenia.

Dążności wojska powinny być tego rodzaju, ażeby służyły teraźniejszości i przyszłości, narodowi i państwu zgodnie z przysięgą i zadaniami, które mu wyznacza konstytucja.

Mówi w końcu że wojsko ma służyć ojczyźnie niemieckiej w pokoju ku jej rozwojowi.

Tyle Hindenburg mówi o uczciwych pokojowych dążeniach, które mają pozyskać wśród innych narodów szacunek dla Niemców. Szacunek można pozyskać przez spokojne uczucie współzycia z narodami a nie przez bezustanne niepokojenie ich i wygrażanie im rozbiorom, jak to robią Niemcy.

Wyniki śledztwa w Wilnie.

Pokazuje się, że uciążliwie byli we Wilnie pod wpływem starszych osób komunistów, którzy ich rozmyślnie psuli i siali świadomie w nich rozpustę. Tworzono wśród młodzieży pod niewinnymi tytułami organizacje, które nie były niczem innym, jak rozsądnymi pijaństwami i rozpustą.

Do Wilna przybył już minister oświaty Grabski. Kurator wileński p. Gąsiorowski ma ustąpić.

Drugiego zamachu nie było.

Drugi zamach pod Starogardem był prostą komedią. Jeden z urzędników kolejowych chciał otrzymać premję, więc nakładł na tór kamień, i powiedział, że to był zamach i że on go odkrył.

Tak samo zamach kolejowy pod Wągrówcem zmyślił zwrotniczy, ażeby otrzymać nagrodę za gorliwość w służbie. I otrzymał nagrodę, ale w postaci zasłużonego aresztu.

Sprawy polityczne

na podstawie otrzymanych telegramów.

Położenie w Marokko.

Niemcy i komuniści starają się wbić klin pomiędzy Francuzów i Hiszpanów. Oto komunistyczna francuska gazeta powiada, że w r. 1923 zawarł Poincaré z Abdel Ker mem układ, ma mocy którego wojska francuskie miały mu pomagać we wyrzuceniu hiszpańskich wojsk z Marokka w zamian za ustępstwa materialne w postaci wyzyskiwania bogactw gruntów. To się nie dało jednakowoż przeprowadzić. Ale ten sam interes chcą zrobić Francuzi tym razem z tą jedynie różnicą, że nie zawarli kontraktu z Abdel Kerimem ale z Hiszpanami dla przeprowadzenia wodza krajowców.

Naturalnie, że wiadomość powyższa będzie nieprawdziwa, puszczana w świat jedynie w tym celu, ażeby pokłócić ze sobą Francję i Hiszpanję, co się bezwarunkowo nie uda.

Wybory do Rad Gminnych we Francji.

Wybory do rad gminnych we Francji zakończyły się powierzchniowym zwycięstwem lewicy, która zwyciężyła w 40 większych miejscowościach. Pomimo to liczba oddanych głosów na lewicę zmniejszyła się. Wskutek tych wyborów domaga się lewica zmiany polityki. Umiarkowana część domaga się pozostawienia obecnego rządu, zaś radykalna domaga się powrotu rządów Herriota.

Sprawy polskie

na podstawie otrzymanych telegramów.

Co zrobiło ministerstwo Reform Rolnych?

Na czwartkowym posiedzeniu Sejmu były obrady nad dochodami i rozchodami ministerstwa Reform Rolnych. Swierdzono, że w roku ubiegłym rozparcelowano ogółem 260 tysięcy hektarów ziemi, z tego na ziemię prywatną przypada 4432 hektary. Ziemi państwowej rozparcelowano dotąd 45 procent. Samodzielnych gospodarstw utworzona 1680, dodatkowych kolonji 8000. Ale żywotnych gospodarstw jest mało, ponieważ brak budynków, a na budowę nowych niema pieniędzy. Najgorzej jest z osadnictwem wojskowym. To jest w oplakany stan. Na 323114 gospodarstw 47 procent wymaga kemasacji, ale i tu znowu brak kredytu, tak że komisja postanowiła ograniczyć liczbę gruntów parcelacyjnych ze 124000 na 80000 hektarów rocznie. Dochody z tego obliczono rocznie na 9 milionów zł. Z dalszego toku obrad pokazuje się, że nadzieje, pokładane w to ministerstwo, nie ziściły się. Dochody są daleko mniejsze, aniżeli przewidywane, a rachoby większe. Poszczególni mówcy oświadczali, że ministerstwo utrudnia nawet zdrową parcelację gruntów.

Barzo interesującymi były wywody p. Michałskiego, a dawniejszego ministra skarbu. Powiedział on, że główną przyczyną bezrobocia jest to, że skarb musiał w zeszłym roku dołożyć do przedsiębiorstw państwowych 203 miliony złotych, z tego 104 miliony na same kłose. W skutek tego nie miał z czego popierać rozbudowy gospodarstwa krajowego. Zaszkodziło to naszemu przemysłowi, który nie mógł otrzymać potrzebnych kredytów. Skutkiem tego towar

podrozał, na czem znowu zarobła zagranica, bo była tańszą. Dochody skarbu wzrastają ale kosztem rozwoju przemysłu i kupiectwa. Przedewszystkiem gromił minister system podatków, który zwalnia miliony ludzi od płacenia podatków, czego za dawniejszych czasów nie było. Dalej ganił p. Michałski ogromną maszynę urzędniczą w kraju. Prawie 2 miliony osób w kraju żyje wyłącznie z dochodów państwa. A winien temu przedewszystkiem brak wyszkolonych urzędników. Poseł Kwiatkowski twierdzi, że obecna obciążenie podatkami jest 4 razy większe niż przed wojną.

Angielski socjalista o Polsce.

Były minister skarbu w rządzie Macdonalda Snowden stwierdza, że wśród państw, znajdujących się na drodze naprawy skarbu i gospodarki krajowej, zajmuje Polska jedno z najbardziej zaszczytnych miejsc.

Kronika miejscowa.

CHOJNICIE, dnia 15 maja 1925 r.

Dziś: Jana de la Salle w., Zofji m.
Słońca wschód 4.7. zachód 7.46.
Księżycy wschód 1.34 zachód 11.6.
Jutro: Andrzeja Boboli m.
Słońca wschód 4.5 zachód 7.48.
Księżycy wschód 2.4 zachód 12.23.

— **Pojawili się chrabąszcze.** Od szeregu lat chrabąszcze na szczęście był u nas dość rzadkim gościem. W bieżącym roku, jak z różnych stron donoszą, awili się w znaczniejszej ilości. Ze względu na swą szkodliwość należy go bezwzględnie tępić tam, gdzie się pojawi w wielkim upodobaniu uprawiając polowanie na chrabąszcze dzieci, co tylko popiera można o ile przy tej okazji dalszych szkód nie wyrządzą. Upolowane chrabąszcze można użyć jako pokarm dla drobitki, który bardzo chętnie je zajada.

— **Nieszczęśliwy skutki.** Nie tylko, że dostało się kilku młodych kawalerów za szwedzkie fi rany z powodu cmijania szkoły dokształcającej, ale ostatecznie dostała się za takowe jedna przedstawicielka płci pięknej, która również jak jej poprzednicy wolała przepędzić godziny przeznaczone dla nauki w szkole dokształcającej, gdzieś tam w milim towarzystwie. Chwile te były dla niej słodkim, snem jednak obecne zbudzenie — goryczą.

— **Trening gołębi pocztowych.** Miejscowe Towarzystwo hodowli gołębi pocztowych rozpoczęło w tym czasie z treningiem gołębi pocztowych. Pierwszym razem pomimo złej pogody osiągnięto pomyslnie wyniki. Pierwsze gołębie przebiegły przestrzeń z Ogorzelin do Chojnic przeciętnie z szybkością 1500 metrów na minutę. Szkód nie było.

Drugi lot również z dobrym wynikiem odbył się w czwartek z Kamienia do Chojnic. Jak wiadomo największą hodowlę gołębi pocztowych w miejscu posiada mistrz piekarski p. Fellmer, ul. Dworcowa 55.

— **Urząd Skarbowy** podatków i opłat skarbowych zwraca uwagę wszystkim płatnikom podatku dochodowego na rozplakotowane obwieszczenia w sprawie składania zeznań o dochodzie na rok podatkowy 1925. Odnośne formularze można odebrać w Urzędzie Skarbowym. Termin składania zeznań upływa z dniem 31 maja 1925 r., do którego czasu winni płatnicy sami podać obliczyć w sposób wskazany w obwieszczeniu i wpłacić połowę podatku przypadającego od zeznanego dochodu. Osoby, które w wyznaczonym terminie do składania zeznań, zeznania nie złożą obowiązane są pod rygorem egzekucji uiścić połowę podatku wymierzonego za poprzedni rok podatkowy.

— **Wieczór walczykowy** braci Jakubowskich, jaki odbył się w czwartek wieczorem w hotelu p. Kallety udał się znakomicie tak co do udziału publiczności, jak i znakomitego wykonania i odegrania pierwszych utworów komponistów tej miary co Straussa, Waldteufela, Urbana i innych. Wielkie powodzenie zyskały walczyki „Per aspera ad astra”, „Jesień”, „Zawsze albo nigdy”, „Tout Paris” i inne. Dowiadujemy się, że podobne wieczorki zostaną częściej urządzone. Najbliższy w przyszłym tygodniu.

— **Nieszczęśliwy wypadek.** W ubiegły czwartek zaszedł na drodze pomiędzy Angowicami a Nowymdworem nieszczęśliwy wypadek. Jechał bowiem rowerem urzędnik pocztowy p. Grzemkiewicz i uderzyłszy gwałtownie w drzewo przydrożne spadł z roweru i złamał sobie nogę. Odwieziono go przez przypadkowo nadjeżdżającego pana Brzezińskiego do domu cherych w Chojnicach.

— **Przedstawienie Teatru Objazdowego.** W poniedziałek dnia 18 bm. odbędzie się na sali hotelu Centralnego przedstawienie genialnego dramatu pt. „Antychryst” K. H. Rostworowskiego. Jest to dramat ideowy skreślony genialnym piórem najpotężniejszego talentu ostatniej doby. Utwór ten owiany wielką miłością ojczyzny powstał pod wpływem bólu, jaki zatargał społeczeństwem podczas smutnych wypadków listopadowych w Krakowie. Działające wówczas żywioły nazwał Rostworowski szalejącym Antychrystem ujmując dramata w 3 akty, pełne wstrząsających scen. Dziś kiedyś idea potwornego wschodu rozpuszczają macki na naszych ziemiach, sztuka ta jako najpotężniejsza dźwignia winna być znana każdemu obywatelowi milej nam Ojczyzny.

— **Wieczorek Szkoły Powszechnej męskiej.** Jak wiadomo, urządza miejscowa Szkoła Powszechna Męska w sobotę 16. maja br. na sali p. Engla wieczorek, poświęcony 900 nej rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego i 400 nej rocznicy hołdu pruskiego. Program, jak wykazują wywieszane afisze, jest obfity i bardzo urozmaicony. Będą śpiewy, deklamacje, wykłady o tych wielkich historycznych chwila

lach, będą dalekie ćwiczenia gimnastyczne i piramida, sztuczka „czarodziejska lekcja”, a na koniec deklamacja zbiorowa: „Modlitwa wieczorna lasu”.

Program jest istotnie dobry i godny żywego zainteresowania szanownej publiczności. Ceny wstępu są bardzo umiarkowane, przytem cel przedstawienia jest chwalebny. Czysty zysk przeznaczony jest bowiem na bibliotekę uczniowską. Porą zresztą dogodnie wybrana. W sobotę ma każdy po całotygodniowej pracy chwilę wolną i swobodną. Każdy uczestnik wyniesie miłe wspomnienie, bo zestawienie programu jest zgrabnym wieńcem, uwitym z perełek śpiewu i deklamacji, przypominającym poszum naszych lasów i strumików i zapach kwiecia łąk i pól polskich.

Jak w ostatniej chwili się dowiadujemy, pozyskano na tę uroczystość kapelę zakładową.

Parcelacja majątków państwowych.

Powiatowy Urząd Ziemiński ogłasza, że są wolne parcele do sprzedania, jako parcele samodzielne o obszarze około 15 ha, lub jako parcele dodatkowe dla małorolnych gospodarzy ze wsi sąsiadujących z następujących majątków państwowych. W powiecie grudziądzkim: Z majątku Skarżewy będą wydzielane parcele samodzielne, do których będą przydzielone budynki, oraz parcele dodatkowe dla małorolnych. Z majątku Władźno wydzielane będą parcele dodatkowe, lub też samodzielne, lecz bez budynków. W powiecie świeckim: Z majątku Lnianek (folwark Mazano) utworzone będą osady obszaru 15 ha z przydziałem budynków mieszkalnych i gospodarczych, dla ułatwienia zagospodarowania, do czasu wybudowania budynków na parcelach. Z majątku Stańki parceluje się północną część, utworzone będą parcele przeważnie dodatkowe, rosnący na tych parcelach las będzie przydzielony dla ułatwienia zbudowania się dla nowonabywców parcel. W powiecie gnieźnieńskim: Majałek Booblin północną część, parcele tylko dodatkowe dla małorolnych z wsi sąsiadujących. Formularze do ogłoszeń nabyć można w Powiatowym Urzędzie ziemińskim w Grudziądzu (Sąd Okręgowy pokój 34). Po wypełnieniu i zaświadczeniu przez odnośnego wójta należy ponownie najpóźniej do dnia 15 czerwca br. przesać do wymienionego urzędu. Wskazane jest składanie osobliście zgłoszenia na parcele dodatkowe, celem podania adresu i szczegółów, które mają być uwzględnione przy parcelacji.

— **Czyja własność.** W Toruniu przytrzymałno osobnika, przy którym znaleziono jeden zegarek złoty imitacja nr. 122915, nr. mechanizmu 15218081, amerykańskiej firmy „Elgin-Natl Watch Co U. S. A. Osobnik ten usiłował sprzedać ów zegarek — nie mogąc wylegitymować jego pochodzenia. Prawy właściciel może się zgłosić w Ekspozyturze Policji kryminalnej w Toruniu.

— **Kino Nowości** przenosi się na czas ciepłej pory roku do ogrodu cukierni pana Radkiego przy ulicy Orluchowskiej. W sobotę odegrany zostanie dramat sensacyjny w 6 aktach p. t. „Dwie kobiety”. Film ten jest nader ciekawy. Krótkie streszczenie podamy.

Kronika prowincjonalna.

Wielkie Głisno, pow. chojnicki. Kłęska żywiołowa. W nocy z 9 na 10 bm. spadł na W. Głisno i okolice podczas burzy gwałtowny julewny deszcz z gradem wyrządzając na tutejszych górzystych, a świeżo pod jarę zbóża i kartofle uprawionych gruntach ogromne szkody. Fale deszczówki, pędząc w dół, wywały głębokie rowy zabierając ze sobą ledwo powyhodzzone zbóża i świeżo sadzone kartofle, tak że rolnicy będą musieli miejscami uprawę wiosenną po raz drugi wykonywać. Zeszłego roku wyginęło tu pod zbyt wysoką powłoką śnieżną niemal wszystko żyte, a lato spotkała nas rolników nowa klęska. Są to cioty, które my przy ogólnem niekorzystnem położeniu gospodarzem parę lat odczuwać będziemy. Władze miarodajne powinny przy wymiarzaniu podatków takie klęski jako istotnie siłę płatniczą podatnika osłabiającą okoliczności uwzględnić. Stary Kaszuba.

Czersk. Oddział cyklistów tow. gimn. „Sokół” w Czersku, urządził w niedzielę dnia 10 maja br. wycieczkę do Czarnejwody. W wycieczce brało udział 30 uczestników z presem, wicepresem i naczelnikiem na czele. Rowery przybrano zielonym papierem, co się pięknie przedstawiało. Oddział wyruszył z lokalu druba Baltazara Ossowskiego o godz. 2,10 po południu w kierunku Łęga. Oddział cyklistów przed wioską Łęg został serdecznie powitany przez tamtejsze gniazdo sokolskie. Z przyczyny, że nie sprzyjała pogoda, oddział był zmuszony zatrzymać się na sali p. Nowaka w Łęgu. Tam odśpiewano 2 marze Sokółów własnego utworu, za co odwdzięczyło się gniazdo sokolskie Łęg i zebrana publiczność burzą oklasków. Gdy przestało padać, przystąpiono do wykonania zawodów sportowych. Prócz zawodników czerskich brali udział w zawodach niektórzy członkowie tow. „Sokół” Łęg. Sokół Czerski wydał 3 nagrody w kształcie srebrnych medali dla zawodników. Przerabiano bieg 500 metr., 100 mtr., rzut granatem w dal i pchnięcie kulą. Nagrody wydano: I Olszowemu Piotrowi, II Hellwigowi Maksymilianowi a III Drowkowi Janowi z Czerska. O godz. 6 wieczorem wyruszył oddział w dalszą podróż i to do Czarnejwody. Tam zabawił się oddział w lokalu p. Szelbrackowskiego. Bawiono się wesoło. Około godzinie 7 mej wyruszył oddział z świewem napowrót do Czerska. Wycieczka udała się naogół bardzo dobrze.

Grudziądz. W niedzielę było tu zebranie przedstawicieli stowarzyszeń kupieckich na Pomorzu. Przewodził mu prezes Centrali p. Marchlewski.

Chodziło głównie o wzajemne poinformowanie się co do przyszłego planu pracy. W swym sprawozdaniu omówił p. prezes to, co się dotąd zrobiło w tym kierunku, ażeby organizacja była żywotną i miała rzeczywiste wpływy na sprawy kupiectwa w Polsce w ogólności a na Pomorzu w szczególności. Stworzono przedewszystkiem Naczelną Radę Kupiectwa. Chodzi o to, ażeby w obecnym czasie scementować kupiectwo na Łężyce.

Dalej przedstawił mówca przebieg konferencji kupiectwa polskiego u ministra Przemysłu i Handlu, na której mówca brał czynny udział, przemawiając o stosunku Gdańska do Polski pod względem handlowym. Po raz pierwszy wstąpiła na tej konferencji urzędowo Naczelna Rada Kupiectwa Polskiego.

Dalej omawiał mówca sprawy podatków dochodowego, obrotowego, poruszył dobre i złe strony kas chorych, ubezpieczalnie, spółdzielnie itd. Bardzo wiele uwagi poświęcił mówca umowie handlowej pomiędzy Polską a Niemcami.

Ze stanu kasy zdawał sprawozdanie skarbnik Towarzystwa p. dyr. F. Öhlich. O pracy Centrali od 1 stycznia br. mówił jej kierownik p. dr. Rzepecki. Zebranie trwało 3 godziny i prezes zakończył je życzeniem, ażeby się wszyscy spotkali na Pierwszym Wszehpolskim Zjeździe Kupiectwa w Grudniadzu podczas Wystawy Rolniczo-Przemysłowej.

Pruszcz, pow. świecki. Bruk idący z Pruszcza do Brzeźna zostaje z powodu budowy mostu w stacji 1,9 dla ruchu zamknięty. Dojazd z Pruszcza do Brzeźna lub naodwrot odbywa się przez Łowin.

Z powiatu świeckiego. W czasie od 18. maja do 2 lipca br. odbędzie w powiecie świeckim szczepienie przeciwko ospie.

Nareszcie mamy w miesiącu maju piękne dni słoneczne i tak upragnione ciepło. Zaraz wszelkie rośliny ożyły, żyto się rozwija a i trawa rozpoczyna lepiej wypuszczać sadzenie kartofli jest w pełnym biegu, nawet w niektórych miejscowościach na lżejszych gruntach zasadzone. Drzewa się Zielenią, zaś owocowe rozpoczynają kwitnąć. Szczególnie kwiatem obdarzone są wino, śliwki i jabłonie, gruszkii mniej. O ile kwiat nie omarzenie albo jakie inne szkody natury nie wynikną możemy się spodziewać dużo owocu.

Lubiewo, pow. świecki. (Przebieg uroczystości 3 maja) Jak w innych miejscowościach tak i tutaj obchodzono dzień rocznicy konstytucji 3 maja bardzo uroczysto i to staraniem tutejszego Towarzystwa Powiat i Wojaków. Przebieg obchodu był następujący. O godzinie 9.30 zebrało się Towarzystwo Powiatu i Wojaków i Towarzystwo Polek u p. Klóski, poczem urządzono pochód do kścioła na uroczyste nabożeństwo, po którym wrócono do sali p. Klóski, gdzie wygłosił prezes Tow. Wojaków p. Andrzejewski stosowne przemówienie na temat ważności tego dnia uroczystego. Następnie pochód rozwiązano. Natomiast wieczorem o godz. 7 rozpoczęło się przedstawienie amatorskie. Odegrano sztuki pt. „Rady pana radcy“ komedia w trzech aktach oraz „Szkoda Wąsów“ komedjoopera w jednym akcie. Podczas przerw wygłoszono kilka deklamacji. Po przedstawieniu prezes wznosił krzyk na cześć naszej Najjaśniejszej Rzeczypospolitej. Nakoniec zaśpiewano pieśń: „Nie rzucim ziemi skąd nasz ród“. Po przedstawieniu bawiono się w tańcach aż do rana. Udział podczas przedstawienia jako i w tańcach był bardzo liczny. Podziękowanie należy się Sz. Amatorom, amatorkom, zarządowi oraz wszystkim tym, którzy się do upiększenia jako i urządzania tego miłego wieczoru przyczynili. Powyżej opisany dzień na długo ohyba pozostanie każdemu w pamięci.

Ostatnie telegramy.

Ameryka popiera Polskę co do kontroli fabrykacji broni.

Polska stawiła w Genewie na konferencji wniosek o kontrolę fabrykacji wszelkiej broni. Ameryka zamierza ten wniosek poprzeć, co wywołało zdumienie, ponieważ Anglja, Japonja zażądały, ażeby okręty i aeroplany były wolne od kontroli.

Wniosek Polski był poparty przez przedstawicieli Rumunji i państw bałtyckich. Postanowiono wyłączyć również walkę przy pomocy miotaczy ognia, gazów i płynów trujących, tudzież przy pomocy bakterij chorobotwórczych.

Czy wykryto zamachowców?

W Gdańsku aresztowano przed kilku dniami w związku z zamachem kolejowym pod Starogardem, niejakiego Kuznía, którego zeznania rzucają nowe światło. Oto według zeznań jego udział w zamachu brali również niejakis Michalski i Schuhmacher. Głównym wodzem w tej sprawie był Michalski, który zbiegł z więzienia w Rummelsburgu w Prusach Wschodnich. Wszystkich trzech opryszków wspomagał ktoś „potężniejszy“, który dostarczył im samochód, którym zbiegli do Gdańska. Dalej wmięszany jest do tej sprawy członek policji Schnpo nazwiskiem Klein. Ile w tem wszystkim prawdy jest, narazie niewiadomo.

Wyrok sądu rozjemczego.

W śróde polsko-niemiecki sąd rozjemczy ogłosił wyrok w sprawie nieszczęścia kolejowego pod Starogardem i to naogół korzystny dla Polski. Niemcy musieli przyznać, że linja kolejowa nie przedstawia żadnego niebezpieczeństwa dla ruchu i że podkłady były zdrowe. Żądania Niemiec zostały odrzucone. Wyrok jest ostateczny.

Niemcy nie chcą płacić.

Do włoskich gazet donoszą z Londynu, że Niemcy nie chcą więcej zapłacić, jak połowę długu, przepisanego im planem Dawosa. Sprawozdawca Komisji odszkodowawczej miał podobno przedłożyć już poufne sprawozdanie co do tych zamiarów. Ameryka zaczyna odnosić się nieprzychylnie do Niemiec, a rząd francuski przemilcza dotąd tę sprawę, ażeby przed czasem nie wywoływać burzy w kraju.

Sokoli polscy zdobyli międzynarodową nagrodę.

W Asti we Włoczech odbył się międzynarodowy turniej stowarzyszeń gimnastycznych. Pierwszą nagrodę zdobyła drużyna polska, składająca się z 10 dębów dzielnic polskijskiej pod kierownictwem naczelnika dzielnicy druha Fazanowicza i delegata Związku pana Edwarda Simona. Proklamowanie zwycięstwa było bardzo uroczyste.

Niemcy pomagają krajowcom marokańskim.

Z Marokko donoszą, że wśród walczących wojsk krajowych znajduje się wielu oficerów niemieckich i rosyjskich porzeczianych, z nazwiskami przybrani. Naczelnym wodzem wojsk francuskich jest marszałek Liautay, a w pobliżu znajduje się marszałek Franchet d'Esperey.

Kto nie składa życzeń?

Francja, Anglja, Włochy i Ameryka postanowiły nie składać Hindenburgowi życzeń z powodu jego wyboru na Prezydenta Rzeczy.

Anglja a Polska.

Minister Chamberlain oświadczył na zapytanie w sprawie mniejszości, że ma zaufanie do rządu polskiego i że mieszanie się Ligi Narodów nie będzie potrzebne.

Ze Sejmu.

Na śródomem posiedzeniu Sejmu przyjęto budżet ministra spraw wojskowych. Pomiedzy innymi domagano się od ministra większego rozwoju lotnictwa, broni gazowej i techniki. Minister Sikorski zawiadomił Sejm, że rząd robi co może. Powstało 40 różnych zakładów. Pan minister apeluje w końcu o przyspieszenie prac nad ustawą o najwyższych władzach wojskowych.

Odmowa wstąpienia do „beiratów“.

Patron Kółek rolniczych we Wielkopolsce pan Brownsford nie przyjął ofiarowanego mu członkostwa do „beiratów“.

Stracenie zbrodniarzy sofijskich.

Zbrodniarze, którzy dokonali zamachu na katedrę sofijską straceni zostają w sobotę na placu przed katedrą, którą zniszczyli i w której kilka set ludzi znalazło śmierć.

Straszliwy wynalazek przeciw aeroplanom.

Gazety warszawskie donoszą, że amerykański oddział handlu otrzymał wiadomość z Niemiec, iż władze wojstowe niemieckie są w posiadaniu wynalazku, mogącego niszczyć aeroplany na wysokości ponad 10 tys. metrów. Jakies promienie, nazwane „Heliotraubowemi“ przerywają działalność magneta w motorze.

Niezwykły pomysł szmuglerów tytoniowych.

W wagonach osobowych Gdańsk—Warszawa znaleziono w ścianach wagonowych tajne skrytki, w których szmuglowano gdański tytoń. Wagon miał podwójne ściany. Podejrzewają służbę kolejową o współudział.

Wypadek straży ogniowej w Berlinie.

W Berlinie zderzył się samochód ze strażą ogniową, przyczem odniosły ciężkie względnie śmiertelne obrażenia 23 osoby.

Zamach na króla hiszpańskiego?

W pociągu, wiozącym parę królewską ze Sewilli do Madrytu, aresztowano mężczyznę, jakiegoś Sida. Mówią, że to anarchista, który chciał króla zamordować.

Do Warszawy

przybywa delegacja rządu i parlamentu estońskiego.

Wydobywanie złota

w Kamczatce bolszewicy powierzyli spółce angielskiej. Zastrzegli sobie jednakże prawo zakupu wydobytego przez Anglików złota.

Benesz nie pojedzie do Wiednia.

Minister Benesz zaniechał podróży do Wiednia. Rząd radził mu podróży zaniechać, bo pono zachodzi obawa, że zwolennicy Hindenburga mogliby na niego urządzić zamach.

Koleje niemieckie bankrutują.

Z niemieckich kolei zwolnionych zostanie niebawem bez emerytury dalszych 80 000 kolejarzy.

Olbrymi pożar w Japonji.

W Kumajaua, ośrodku przemysłu jedwabnego wybuchł olbrzymi pożar. Spaliło się przeszło 2000 domów. Straty są olbrzymie.

Belgja ma rząd.

Vandervere doniósł królowi, że udało mu się utworzyć nowy rząd. Vandervere będzie prezesem ministrów i ministrem skarbu.

Niemiecka robota.

Francuska gazeta „Matin“ potwierdza wiadomość, że po stronie powstańców marokańskich walczą niemieccy oficerowie. Niemiecka łódź podwodna przylądła dla powstańców broni i materiał wojenny.

Włamywacze przy robotcie.

We Lwowie włamano się do Małopolskiego Banku Kupieckiego, rozbito kasę i zabrano około 20 tys. zł. Chodzi podobno o łódzkich włamywaczy.

Wylapują bolszewików w Londynie.

W Londynie urządzono obławę na bolszewików i zabrano dużo materiału agitacyjnego. Wydalono również z Anglii dużo Rcsjan.

Nowe znaczki pocztowe.

Wprowadzone zostały nowe znaczki pocztowe wartości 2 i 3 groszy oraz kartki pocztowe ze znaczkiem wartości 10 gr. Kartki pocztowe bez znaczka są ważne aż do wyczerpania.

Ruch w Towarzystwach.

Chojnice. Zebranie miesięczne Sokoła odbędzie się w piątek dnia 15 bm. o godzinie 8 wieczorem w sokolni. Z powodu omawiania ważnych spraw uprasza się o przybycie wszystkich członków.

Zarząd.

Chojnice. Zebranie Towarzystwa Zgody pod opieką św. Józefa odbędzie się w niedzielę dnia 17. maja o godz. 4 po poł. w lokalu p. Ozarnieckiego dawn. hotel Reichshof.

Na porządku dziennym bardzo ważne sprawy, więc o liczny udział członków uprasza Zarząd.

Chojnice. „Klub Kręglarzy Bałtyk.“ Zebranie miesięczne odbędzie się w niedzielę dnia 18 bm. o godz. 8-mej wiecz. w kręgielni.

O liczny udział członków prosi Zarząd.

Duża Kłodawa. Zebranie Towarzystwa Powst. i Wojaków odbędzie się dnia 17 maja o godz. 8 po poł. w obozicy p. Narlocha. Przybycie wszystkich członków konieczne. Członkowie muszą przynieść legitymacje. Obchód 900 letniej rocznicy koronacji Bolesława Chrobrego odbędzie się na placu Wolności w Kłodawie.

„Wolność“ Zarząd.

Brusy. Przyszłe zebranie Kółka rolniczego odbędzie się w niedzielę dnia 24 maja zamiast 17 maja zaraz po nabożeństwie w lokalu p. Przewoskiego.

Zarząd.

Chojnice. Ochotnicza Straż pożarna. W niedzielę, dnia 17 bm. rano o godz. 6 wymarsz ćwiczebny. Zbiórka przed remizą strażniczą. Komendant.

Chojnice. Zebranie Ligi Katolickiej parafji chojnickiej w piątek, dnia 15 bm. o godz. 8 wieczorem w auli szkoły powszechnej. Wykład ks. Dr. Kirssteina na temat: „Piełgrzymka do Rzymu“. O jak najliczniejszy udział członków i gości serdecznie prosi Zarząd.

Nadesłane.

Niemieckie literacko dramatyczne towarzystwo urządza w piątek dnia 15 bm. o godz. 8 wieczorem na sali p. Engla wieczorek pieśni i występów deklamacyjnych.

Dział gospodarczy.

Poznańska giełda zbożowa.

Poznań, 13. 5. 1925 r.

Zyto	31.15—32.15 zł.
Pszenica	35.50—37.50
Jęczmień brow.	29.40—31.40
Owies	27.50—29.50
Mąka żytn. 65 proc. wł. work.	43.00—45.00
" 70 " " " "	39.50—41.50
Mąka psz. 65 proc. wł. work.	53.50—56.50
Ospa żytnia	23.25—
Groch polny	21.00—24.00
Seradela	13.00—15.50
Łubin niebieski	9.00—10.50
Siano luźne	4.75—5.75
Siano pras.	7.10—8.20
Stoma żytnia pras.	3.00—3.20
Stoma żytnia luź.	2.00—2.20

Do Bez opłaty.

Urzedu pocztowego

w miejscu

Do Bez opłaty.

Urzedu pocztowego

w miejscu

272

Lubin złoty	11.50—13.50
Groch Victoria	28.00—32.00
Ziemniaki fabr.	4.30—
Płatki ziemniaczane	—
Koniczyna czerw.	—
Koniczyna szwedzka	—

Targowica miejska.

Urządowe Sprawozdanie targowej Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 13. 5. 1925 r.
 Spędzono: — szt. bydła, 2441 szt. świń, 549 szt. cieląt, 432 szt. owiec, 96 szt. wołów, 435 szt. buhaji, 504 szt. krów, — szt. prosiąt, szt.kóz. Razem 4456 zwierząt.
 Płacono za 100 kg. żywej wagi za:

I. Bydło:

- a) pełnomięsiste, wytuczony woły, najwyższej wartości rzeźnej niezapręgane

b) pełnomięsiste, wytuczony woły od lat 4 do 7	85—
c) młode mięsiste, nie wytuczony i starsze wytuczony	70—72
d) miernie odżywione młode, dobrze odżywione starsze	60—
Stadniki:	
a) pełnomięsiste, wyrosłe, najwyższej wartości rzeźnej	—
b) pełnomięsiste młodsze	76—
Jałowki i krowy:	
a) pełnomięsiste, wytuczony jałowki najwyższej wartości rzeźnej	—
b) pełnomięsiste, wytuczony krowy, najwyższej wartości rzeźnej, do lat 7,	86—
c) starsze wytuczony krowy, i mniej dobre młodsze krowy i jałowki	72—74
d) miernie odżywione jałowki i krowy	56—60
e) licho odżywione krowy i jałowki	—
Licho odżywione młódz (zarłoki)	—
II. Cielęta:	
a) najprzedniejszego opasu (Doppellendary)	—
b) najprzedniejsze cielęta tuczne	—

c) średnio tuczony cielęta i najprzedniejsze ssaki	80—
d) mniej tuczony cielęta i dobre ssaki	60—66
e) liche ssaki	40—50
III. Owce:	
Opasy chlewne:	
a) jagnięta tuczne i młodsze skopy tuczne	80—
b) starsze skopy tuczne, liche jagnięta, tuczne i dobrze odżywione młode owce	58—60
c) miernie odżywione skopy i owce	44—
IV. Świnie:	
a) tuczony ponad 150 kg. żywej wagi	—
b) pełnomięsiste od 120 do 150 kg. żywej wagi	108—110
c) pełnomięsiste od 100 do 120 kg. żywej wagi	104—106
d) pełnomięsiste od 80 do 100 kg. żywej wagi	96—100
e) mięsiste świnie ponad 80 kg.	90—96
f) maciory i późne kastraty	94—102

Koniec części redakcyjnej.

Redaktor odpowiedzialny: Leon Kum.
 Drukarnia i nakładem Drukarni „Dziennika Pomorskiego” w Chojnicach.

Liga Katolicka parafii chojnickiej
Zebranie

w piątek, dnia 15. maja 25 r.
 wiecz. o godz. 8 w auli szkoły powszechnej.

Porządek dzienny:

- 1) Zagajenie
- 2) Przeczytanie protokołu
 Wykład ks dr. Kirsteina na temat „Pielgrzymka do Rzymu”
- 3) Sciąganie składek
- 4) Przyjmowanie nowych członków
- 5) Zakończenie

O liczny udział członków i gości prosi

Zarząd.

Szanownej Publiczności do łaskawej wiadomości, iż

od dnia 18-go maja

będzie kursował

samochód osobowy
z Czerska do Wiela.

Odjazd z Czerska przedpołudniem o godz. 4,30 i 11,30	popołudniu	5—
Odjazd z Wiela przedpołudniem	5,30	
popołudniu	1,— i 7,—	

Odjazd z Czerska z Rynku. Przystanek koło poczty i dworca.

W czasie odpustu kalwaryjnego w Wielu odjazd co 2 godz. z obydwóch miejscowości. Wszelkie inne zamówienia przyjmuje

Franciszek Morzuch
Czersk.

I. Stały Pomorski Teatr Objazdowy

W poniedziałek 18. maja
 w Hotelu Centralnym pana Żelaznego

NOWOŚĆ!!!

„Antychryst”

Genjalny dramat w 3 aktach K. H. Rostworowskiego
 grany z olbrzymim powodzeniem w Poznaniu. 1126

Ceny miejsc od 1—4 zł. Bilety wcześniej do nabycia w Dzien. Pom.
 Dla młodzieży polecane. Początek o godz. 8-mej.

Piec kaflowy

biały rozebrany tanio na sprzedaż. 1129

Różański
Młyńska 11.

Dziewczyna

która umie gotować i 1123
 młodszą dziewczyną do dziecka na cały dzień mogą się zaraz zgłosić.

Dworcowa 58
 I. piętro.

Dziewczyna

do posługi potrzebna od zaraz. Zgł. 1138

Człuchowska 14
 (skład).

Pokój

umeblowany od zaraz do wynajęcia 1128
Dworcowa 54 II.p.

Polecam
 prima
węgiel górnośląski
 za centnar 2,30 zł.

Przy odbiorze większych ilości mimo niskiej ceny jeszcze odpowiedni rabat.

„Agropol”
 właśc.: Jan Brac. 1131

Makuch słonecznikowy
 (śrut)

po 14,— zł. za 50 kg.

poleca 1132

„Rolnik”

Spółdzielnia Rolniczo-Handlowa Chojnice.

Bez wpłaty

do 1. czerwca br. kupujecie
wózki dziecięce

T. A. Frankowski, Chojnice
 Dworcowa 11.

Poszukuje się
meblowanego pokoju

od 1. 6. 25
 Zgłoszenia do ekspedycji niniejszego pisma.

Zbudźmy ducha oszczędności

Przyjmujemy

pieniądze na oprocentowanie i płacimy od wkładów na książeczki oszczędnościowe 10—15% rocznie.

Wypożyczamy

domowe puszkoszczędności.

Wynajmujemy

skrzynki depozytowe w naszym skarbcu na przechowanie dokumentów i kosztowności.

Miejska Kasa Oszczędności

Chojnice—Ratusz. 496

Listy spisu pomieszkań

według najnowszego
 urzędowego wzoru

do nabycia

w księgarni „Dziennika Pomorskiego”
 Chojnice.



Originalne szwedzkie wlrówki

Alfa-Laval

były i są najlepsze.

Przeszło 3.000.000 szt. w użyciu
 1300 najwyższych nagród.

Sprzedż na R A T Y.

Zastępca: **J. Giersch, Chojnice**
 Plac Jerzego 7. Plac Jerzego 7.

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski”
 z Chojnic

na miesiąc czerwiec

proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem **2,08 złotych**

dnia 1925

Imię i nazwisko

miejsceowość

ulica

pokwitowanie poczty

Zamawiam niniejszem pismo

„Dziennik Pomorski”
 z Chojnic

na miesiąc czerwiec

i proszę pobrać odemnie przez listowego przedpłatę miesięczną z opłatą pocztową razem **2,08 złotych**

dnia 1925

Imię i nazwisko

miejsceowość

ulica

pokwitowanie poczty